Włóczęga ze strzelbą

2021-07-02

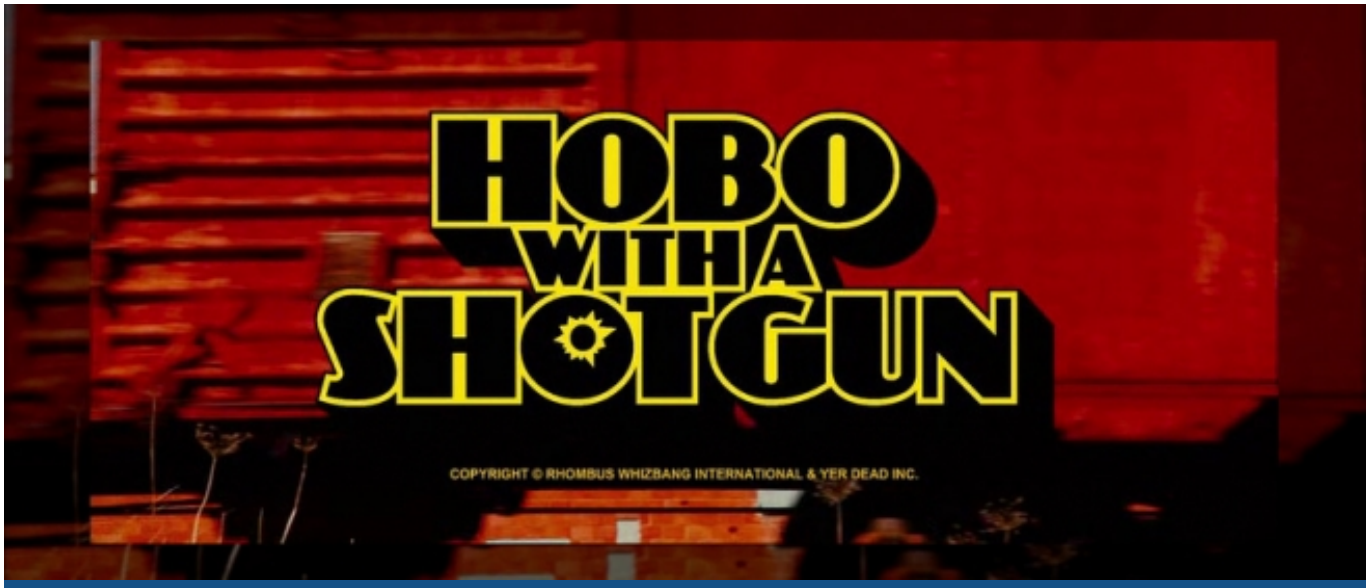

Czyli: Nie rozwiążesz wszystkich problemów świata za pomocą strzelby.

Bohater (Rutger Hauer) to typ wolnego ducha, nie dla niego jest praca w korporacji, sklepie, czy urzędzie. Wygląda na człowieka wolnego duchem – wybrał życie włóczęgi. Jazda w pustych wagonach pociągów towarowych, spokojne, niespieszne życie, bez zbytniego zamartwiania się o przyszłość. Owszem ciężko jest tak żyć, brak stałego źródła dochodu może doskwierać, nie zawsze ktoś da mu kilka drobniaków. Być może inaczej będzie w Hope Town, do którego w końcu dociera.

Nie jest to miłe miejsce, jest ponadprzeciętnie dużo przestępców, włamania, pobicia, kradzieże są na porządku dziennym. Obojętność ludzi jeszcze większa. Pewnego dnia włoczęga jest świadkiem ucieczki mężczyzny z… klapą od studzienki kanalizacyjnej na szyi. Goniący go ludzie, ubrani na dominujący kolor bieli wyróżniają się z tłumu. Dowodzący nimi Drake (Brian Downey) zamęcza uciekającego człowieka. Zmuszeni do oglądania „widowiska” ludzie nie reagują.

Obserwując poczynania Drake i jego synów bohater widzi, że rodzinka terroryzuje miasto. Wymuszenia, bezsensowne zabójstwa, przemoc dla zabawy, porwania. Nikt nie jest bezpieczny, każdego może spotkać mało ciekawy los.

Włóczykij w końcu nie wytrzymuje, przeszkadza Slickowi (Gregory Smith) w porwaniu pewnej dziewczyny. Chce dokonać aresztowania obywatelskiego. Zanosząc nieprzytomnego Slicka na posterunek policji, przekona się, że popełnił błąd. Policja jest skorumpowana, całe miasto kontroluje

Drake z synkami. Poraniony, ale co ciekawe żywy, zostaje wyrzucony z posterunku. Ma trochę szczęścia, pomaga mu uratowana wcześniej kobieta, Abby (Molly Dunsworth).

Obserwując niezwykłą ilość przestępstw w Hope Town, coś w nim pęka. Będąc świadkiem napadu w lombardzie, zamiast wymarzonej kosiarki, kupuje shotguna. Zaczyna przywracać sprawiedliwość w Hope Town, próbując dać przykład i nadzieję mieszkańcom.

Nie podoba się to rodzince Drake, między nią a włóczęgą wywiązuje się wojna.

„**Włóczęga ze strzelbą**" to film niezwykle brutalny i krwawy. Nie jest to film akcji, gdzie postrzelony złoczyńca przewraca się z okrzykiem na bok. Tu raczej nastąpi fontanna krwi, a wnętrzności wypłyną na ulicę. Lekko przypominał mi „**El Mariachii"**. Dość amatorsko wyglądający, dialogi jakby pisane na kolanie – niemal infantylne. Po czasie, z filmu, oprócz oceanu krwi, zaczyna wylewać się absurd. Głównie z uwagi na ilość scen przemocy, choć na co niektóre sceny, przykładowo uzbrajanie się Abby.

Również absurdalni byli przeciwnicy bohatera, nie tylko rodzinka Drake, ale i ci bardziej szeregowi – przypominali mi trochę świrów z filmów Carpentera. Szczególnie Zaraza, nie wiem czy nawet owych świrów nie przebija…

Aktorzy grają niemal groteskowo, mam wrażenie, że nie podchodzili zbyt poważnie do swojej pracy, a może tak miało być?

„**Włóczęgę ze strzelbą**" oglądało się nie źle, co prawda nie spodziewałem się aż takich scen przemocy, ale że są one bardziej absurdalne niż poważne, seans zaliczam do dobrych.

Tytuł polski: **Włóczęga ze strzelbą**
Tytuł oryginalny: **Hobo with a Shotgun**
Reżyseria Jason Eisener

Rutger Hauer jako Włóczęga
Brian Downey jako Drake
Gregory Smith jako Slick
Molly Dunsworth jako Abby

Artur Wyszyński